

OSZUSTWO NA "AMERYKAŃSKIEGO ŻOŁNIERZA"- NIE DAJ SIĘ NABRAĆ!

Data publikacji 14.01.2020

Chojniccy policjanci ostrzegają przed oszustami działającymi za pośrednictwem komunikatorów internetowych lub portali społecznościowych. Sprawcy często podają się za amerykańskich żołnierzy lub weteranów wojennych. Korespondują i zaprzyjaźniają się z kobietami po to, by wyłudzić od nich wysokie sumy pieniędzy. Mieszkanca powiatu chojnickiego uwierzyła w historię opowiedzianą przez „amerykańskiego żołnierza” i w ten sposób straciła kilkaset tysięcy złotych.

Internetowi oszuści najczęściej szukają ofiar wśród kobiet. Podają się np. za amerykańskiego żołnierza, przebywającego na misji w Iraku i pod taką legendą „zaczepiają” użytkowniczkę na portalach społecznościowych lub komunikatorach internetowych. Następnie, aby uwiarygodnić swoje działania, prowadzą dość długą korespondencję elektroniczną. Zwierają się i zaprzyjaźniają z ofiarą. Korespondencja ta z czasem zaczyna mieć charakter bardzo osobisty i przegradza się w poważne deklaracje na przyszłość. Przesłane wiadomości wymyślają różne historie, ale ich schemat działania jest podobny: zawarcie znajomości przez Internet, zaprzyjaźnienie się, a na końcu wyłudzenie wysokich sum pieniędzy.

Niestety przekonana się o tym mieszkanka powiatu chojnickiego, która w ostatnim czasie zgłosiła się do chojnickich policjantów. Korespondencja z rzekomym żołnierzem trwała kilka miesięcy. W tym czasie oszust pisał, że jest na misji w Iraku, deklarował miłość oraz nakłaniał kobietę do zawarcia z nim związku małżeńskiego. Pisał też, że potrzebuje pieniędzy, które są potrzebne do opuszczenia przez niego jednostki wojskowej. Kobieta uwierzyła mężczyźnie i przelewała potrzebne mu pieniądze na wskazane konta bankowe. Z czasem pojawiła się kolejna historia. „Żołnierz” twierdził, że wysłane do niego pieniądze nie wpłynęły i z tego powodu on teraz trafi do więzienia. Ale żeby temu zapobiec, potrzebne są kolejne pieniądze. Wierząc mężczyźnie kobieta przelewała kolejne sumy pieniędzy. Dopiero po kilku miesiącach zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa i o wszystkim zawiadomiła policjantów.

Legendy, jakie oszuści wymyślają, są przeróżne. Począwszy od zablokowanych, z różnych przyczyn, kont bankowych, poprzez uiszczenie opłat manipulacyjnych za wysłane do internetowej znajomej wartościowej paczki, która „utknęła” gdzieś na granicy. Warto podkreślić, że owe opłaty, sięgają kwot rzędu kilku tysięcy złotych. Zmanipulowane kobiety wykonują bezmyślnie polecenia internetowego amanta, który podając przeróżne konta bankowe zarejestrowane w różnych częściach świata, wyłudza znaczne sumy pieniędzy. Zdarza się, że kobiety aby pomóc „żołnierzowi” zaciągają kredyty bankowe. >Sprawcy najczęściej posiadają wiele fałszywych kont/profilu. Budują oni swoją internetową „tożsamość”. Fałszywe zdjęcia i fałszywe informacje dotyczące codziennego życia. Wszystko po to, by uśpić czujność ofiary i w ten sposób wyłudzić pieniądze. Warto pamiętać, że oszuści cały czas modyfikują swój sposób działania i dlatego w każdym przypadku, gdy ktoś próbuje uzyskać od nas pieniądze, trzeba wykazać się dużą ostrożnością. Warto pamiętać, że przestępcy często korzystają z automatycznych translatorów, więc sposób ich pisania może być nieskładny.

Najlepiej jednak nie ulegać chwilowemu zauroczeniu i nie przekazywać pieniędzy nieznanemu zupełnie osobom. O wszystkich wyłudzeniach i próbach wyłudzenia pieniędzy dobrze jest poinformować Policję.

Pamiętajmy, że tylko nasza ostrożność, czujność i dystans do przekazywanych informacji spowodują, że nie staniemy się kolejną ofiarą oszustwa!